

Do wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego z dnia 22 listopada 2018 r.

Dr Piotr Herbowski  
Katedra Prawa Karnego  
Wydział Zamiejscowy w Poznaniu  
SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

### AUTOREFERAT

*Niniejszy autoreferat sporządzony został zgodnie z treścią art. 16 i art. 18a ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t. jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789). Zawiera opis dorobku i osiągnięć naukowych habilitanta, w szczególności określonych w art. 16 ust. 2 ustawy.*

*W myśl komunikatu Nr 4/2016 Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, wykaz opublikowanych prac naukowych znajduje się w samodzielnym załączniku do wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego (załącznik nr 4). Odrębny załącznik, zgodnie z tym komunikatem, stanowi także informacja o osiągnięciach w zakresie dorobku dydaktycznego, popularyzatorskiego i współpracy międzynarodowej (załącznik nr 6).*

1. **Imię i nazwisko:** Piotr Herbowski
2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytuł rozprawy doktorskiej**

- Tytuł **oficera dyplomowanego** oraz stopień podkomisarza Policji (wyższe studia zawodowe na kierunku administracja w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego) uzyskany w 1999 r. w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

- Tytuł **magistra prawa** uzyskany w 2002 r. na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, praca magisterska pt: „Wybrane zagadnienia zwalczania zorganizowanej przestępczości narkotykowej” - promotor prof. zw. dr hab. Zdzisław Kegel.

- studium podyplomowe – *Zarządzanie jakością w administracji publicznej* – Akademia Ekonomiczna w Poznaniu rok 2005 (od 2008 jednostka zmieniła nazwę na Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu).

- studia podyplomowe *Przygotowania Pedagogicznego* – Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Lesznie rok 2008.

- **Doktor nauk prawnych** w zakresie prawa. Stopień nadany w dniu 28 lutego 2011 r. uchwałą Rady Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej pt: „*Badanie poligraficzne jako metoda weryfikacji wersji śledczych*” – promotor prof. UW r dr hab. Ryszard Jaworski, recenzenci: prof. UW r dr hab. Maciej Szostak oraz prof. zw. dr hab. Tadeusz Widła.

### 3. Informacje dotyczące zatrudnienia w jednostkach naukowych

- 01.10.2011 – 31.12.2012 – wykładowca w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej, Wydział Zamiejscowy w Poznaniu, Instytut Prawa – na podstawie umów cywilnoprawnych.

- 15.03.2012 – 31.10.2012 – adiunkt w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Instytut Badań nad Przestępczością Kryminalną i Terroryzmem, Zakład Studiów nad Przestępczością Zorganizowaną i Terroryzmem.

- 1.01.2013 – do chwili obecnej – adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Instytutu Prawa na Wydziale Zamiejscowym w Poznaniu SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego (dawniej: Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej).

Ponadto w okresie od 1.03.2005 r do 14.03.2012 r. prowadziłem zajęcia dydaktyczne jako wykładowca w Zakładzie Kryminalistyki oraz Zakładzie Kryminalnym Szkoły Policji w Pile.

### 4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w dziedzinie sztuki (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 882, ze zm.)

#### A. tytuł osiągnięcia naukowego

„*Poufne osobowe źródła informacji. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*”

#### B. (autor, tytuł publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy)

Piotr Herbowksi, *Poufne osobowe źródła informacji. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Warszawa 2018, Difin, ISBN 978-83-8085-757-5, ss. 384, recenzent wydawniczy: prof. nadzw. dr hab. Ryszard Jaworski – Wyższa Szkoła Prawa we Wrocławiu.

#### C. omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

## **I.    Uzasadnienie wyboru tematu pracy**

Współpraca z poufnymi osobowymi źródłami informacji (dalej POZI) jest uznawana za najważniejszą formę czynności operacyjno-rozpoznawczych. Te z kolei mają bardzo istotne znaczenie w systemie działań organów państwowych ukierunkowanych na zwalczanie przestępczości. Niestety w środowiskach prawniczych wciąż funkcjonuje pogląd, że z uwagi na swój niejawni charakter czynności operacyjne nie są w pełni praworządne i pełnią wyłącznie służebną rolę wobec procesu karnego. W tych zapatrywaniach nie uwzględnia się jednak tego, że żadne inne działania organów ścigania nie warunkują w takim stopniu wykrywania przestępstw i ich sprawców a więc istotnie wpływają też na skuteczność czynności procesowych. Jednocześnie mamy czasami do czynienia z marginalizowaniem faktycznej roli POZI w systemie form pracy operacyjnej i przeciwstawianiem im możliwości jakie oferują środki techniczne. Pomijane jest to, że w praktyce działań podejmowanych przez służby policyjne mają one charakter pasywny i służą głównie weryfikacji oraz uzupełnianiu informacji pozyskanych ze źródeł osobowych

O wyborze tytułowego zagadnienia, zdecydował poza jego bardzo dużym znaczeniem dla praktyki organów ścigania również niewielki dorobek doktryny. Wynikać to może z faktu lakoniczności przepisów ustawowych, niejawności instrukcji operacyjnych, ale także konieczności znajomości praktyki stosowania tej formy czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Istotny wpływ na decyzję o zajęciu się tą problematyką miał też fakt pełnienia służby jako funkcjonariusz operacyjny Policji, w trakcie której współpracowałem z POZI. Dostrzegłem wówczas liczne problemy, które nie były w żaden sposób omawiane w regulacjach i opracowaniach wewnątrzresortowych, piśmiennictwie ani też w orzecznictwie. Te spostrzeżenia w pełni potwierdziły się też podczas kilku lat prowadzenia szkoleń dotyczących realizacji czynności operacyjno-rozpoznawczych na kursach specjalistycznych dla funkcjonariuszy pionu kryminalnego Policji.

## **II.    Cel, struktura i wykorzystane w pracy metody badawcze**

Monografia stanowi kompleksową analizę zagadnień związanych ze współpracą służb policyjnych z POZI. Prowadzone w niej rozważania należy zaliczyć przede wszystkim do dziedziny kryminalistyki. Z uwagi na przyjmowaną możliwość



wykorzystania wyników takiej współpracy w procesie karnym, część z nich odnosi się do zagadnień procesowych oraz karnoprawnych. Zasadnym jest więc przyjęcie, że praca ma charakter kryminalistyczno-procesowy. W treści pracy posłużyłem się podstawową metodą badawczą nauk prawnych, jaką jest metoda formalno-dogmatyczna, polegająca na analizie obowiązujących przepisów prawnych i ich wykładni. Zastosowałem też metodę empiryczną polegającą na swego rodzaju obserwacji uczestniczącej.

Podstawowym celem pracy było określenie czy jest konieczna zmiana istniejącego modelu współpracy służb policyjnych z POZI a jeśli tak, to jakie rozwiązania należałoby wprowadzić w tym obszarze.

W swych badaniach przyjąłem, że:

- POZI są najważniejszym źródłem informacji operacyjnych dla służb policyjnych,
- POZI są podstawową formą infiltracji zorganizowanych grup przestępczych,
- brakuje rzetelnej oceny stanu współpracy z POZI po roku 1990,
- brakuje odpowiedniej podbudowy naukowej współpracy służb policyjnych z POZI,
- tylko zapoznanie się z całokształtem uwarunkowań funkcjonowania POZI może prowadzić do uregulowania tej formy czynności operacyjno-rozpoznawczych w sposób zgodny z oczekiwaniami praktyki oraz wymogami państwa prawa,
- nie można przenosić obcych rozwiązań dotyczących współpracy z POZI do polskiego systemu prawnego.

Struktura monografii została podporządkowana dążeniu do osiągnięcia wskazanego wcześniej celu badawczego. Przystępując do realizacji tak zakreślonego zamiaru pracę podzieliłem na sześć tematycznych rozdziałów, uzupełnionych o wstęp i wnioski końcowe oraz konieczne wykazy.

Rozdział pierwszy poświęciłem kwestiom ogólnym, wprowadzającym do problemu tytułowego zagadnienia a więc ustaleniu roli POZI w systemie czynności operacyjno-rozpoznawczych. Kwestią podstawową było określenie istoty i znaczenia tego rodzaju czynności, co nie było zadaniem łatwym z uwagi na to, że wciąż nie doczekaliśmy się legalnej definicji czynności operacyjno-rozpoznawczych. Pogłębiona analiza poglądów polskich kryminalistyków pozwoliła na wskazanie, iż podstawowymi cechami charakterystycznymi tych czynności są tajność i pozyskiwanie informacji. Należy natomiast odrzucić pogląd o ich służebności wobec czynności procesowych, gdyż to działania operacyjne warunkują w dużym stopniu skuteczność oficjalnych, procesowych działań organów ścigania.

Wśród czynności operacyjno-rozpoznawczych za najważniejszą formę służącą proaktywnym działaniom podejmowanym przez służby policyjne uważa się od wielu lat współpracę z POZI. Zasadniczą cechą odróżniającą POZI od innych osób udzielających niejawnie pomocy służbom policyjnym, jest niejawne i świadome przekazywanie im informacji. Uwypukliłem to, że pomimo niekiedy zbieżnych celów działań podejmowanych przez POZI i funkcjonariuszy działających „pod przykryciem”, mamy do czynienia z dwiema różnymi formami pracy operacyjnej. Elementem dotyczącym obu form jest natomiast lakoniczność odnoszących się do nich uregulowań ustawowych. Przedmiotem analiz w tym rozdziale były również zasady współpracy z POZI, które nie doczekały się omówienia w piśmiennictwie a mają dla niej fundamentalne znaczenie. Ponadto prowadzone rozważania pozwoliły na przyjęcie, że dopuszczalne jest stosowanie podstępu w trakcie tej współpracy, co równocześnie wyklucza możliwość stosowania gwarancji procesowych.

W kolejnym rozdziale przedstawiłem zagadnienie podstaw prawnych współpracy z POZI, zarówno w kontekście historycznym, jak i prawnoporównawczym. Wskazałem też, że w okresie XX-lecia międzywojennego bardzo ogólnych jej podstaw prawnych można poszukiwać w przepisach procedury karnej. Należy też podkreślić, że nie widziano wówczas potrzeby szczegółowego regulowania czynności operacyjno-rozpoznawczych. Nie bez znaczenia był również fakt bardzo negatywnej społecznej oceny niejawnej współpracy z organami ścigania, którą utożsamiano z donosicielami, z których pomocy uprzednio powszechnie korzystały policje polityczne państw zaborczych. Od roku 1944 wszystkie instrukcje regulujące pracę operacyjną, miały charakter niejawny, co stanowiło zerwanie z praktyką ukształtowaną w czasach II Rzeczypospolitej, kiedy to przepisy wewnętrzne regulujące ten obszar były jawne. Mieliśmy wówczas do czynienia z działaniami służącymi totalnej inwigilacji społeczeństwa przez władze komunistyczne. Wymagało to więc utajnienia wszystkich form pracy operacyjnej, w tym również pozyskiwania i współpracy z POZI. Próbowano stworzyć wrażenie, że zerwano z metodami inwigilacji stosowanymi w okresie międzywojennym. Pokłosem tego było jednak zapoczątkowanie trwającej do dziś błędnej tradycji nadawania najwyższych klauzul tajności przepisom wewnętrznym regulującym pracę operacyjną organów ścigania. Warto zwrócić uwagę, że funkcjonujące do roku 1983 przepisy ustawowe stanowiły wątle podstawy do prowadzenia działań operacyjnych, a samo utajnienie problematyki w bardzo dużym stopniu ograniczyło dyskusję naukową. Dopiero ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania



podległych mu organów wprowadziła do polskiego porządku prawnego pojęcie czynności operacyjno-rozpoznawczych. Jej art. 15 ust. 1 stanowił pierwszą ustawową regulację wskazującą na możliwość korzystania z pomocy POZI. Ustawy policyjne z roku 1990 również nie spełniły oczekiwań precyzyjnego uregulowania uprawnień służb policyjnych, w tym także w zakresie współpracy z POZI. Spowodowane było to tym, że z uwagi na liczne głosy kwestionujące dopuszczalność korzystania z takiej współpracy w państwie demokratycznym, przyjęto rozwiązanie kompromisowe w postaci normy o ogólnym charakterze, scalając przepisy ustaw obowiązujących przed rokiem 1990. Pozwoliło to na zachowanie w polskim porządku prawnym uprawnień służb do współpracy z POZI. Niejako ubocznym efektem tego jest jednak brak precyzyjnego rozróżnienia pomiędzy pomocą polegającą na udzielaniu informacji a pomocą o charakterze doraźnym. Wiązą się z tym poważne wątpliwości dotyczące faktycznych możliwości uzyskania, gdy zdarzy się wypadek, odszkodowania przez POZI lub osoby im najbliższe. O wiele istotniejszy jest jednak dostrzeżony brak ustawowych uprawnień do pozyskiwania przez Policję, Straż Graniczną i Żandarmerię Wojskową informacji o POZI oraz figurantach spraw operacyjnych. Było to podstawą do sformułowania postulatu pilnej nowelizacji ustaw regulujących działalność tych służb i poszerzenia katalogu osób, o których służby te mogą uzyskiwać informacje o te ww. kategorie.

Trwające przez wiele lat prace nad projektami ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych miały zapobiec dalszemu spadkowi efektywności i jakości tych działań. Jednak z wielu powodów nie zakończyły się one sukcesem. Jednym z nich był brak propozycji rozwiązań licznych problemów związanych ze współpracą z POZI, które mogłyby zyskać poparcie w trakcie prac ustawodawczych. Problemy te wciąż czekają na odpowiednie uregulowanie. Przeprowadzona analiza podstaw prawnych współpracy z POZI w wybranych systemach prawnych pozwala na stwierdzenie, że samo przyjęcie ustaw regulujących czynności operacyjno-rozpoznawczych, tak jak miało to miejsce w Rosji, na Białorusi i Ukrainie, bez możliwości ich niezależnej kontroli przez prokuraturę i sądy, powoduje, że można je traktować raczej jako zbiory licznych deklaracji i postulatów.

Rozdział trzeci rozpocząłem od odniesienia się do samego pojęcia współpracy. Pomocniczo skorzystałem z dorobku orzeczniczego Trybunału Konstytucyjnego, w którym można znaleźć szereg przesłanek znamionujących współpracę z organami bezpieczeństwa PRL. Stało się to punktem wyjścia m.in. do analizy kluczowego zagadnienia, do którego w swoich orzeczeniach nie odniósł się TK, a więc dobrowolności

współpracy. Kolejną kwestią dość powierzchownie potraktowaną w piśmiennictwie są motywy podejmowania współpracy ze służbami policyjnymi. Takim, który nie mógł zostać pominięty był werbunek POZI przy wykorzystaniu materiałów obciążających lub kompromitujących. Dość powszechne odrzucanie takiej możliwości nie wiąże się jednak z pogłębioną analizą prawną zagadnienia. Po jej przeprowadzeniu mogę stwierdzić, iż brak jest podstaw by podzielić poglądy o bezwzględnym braku prawnej dopuszczalności wykorzystania takich materiałów. Następnym problemem, który się wyłonił był charakter prawny współpracy służb policyjnych z POZI. Przedstawiane w piśmiennictwie poglądy nie były trafne, gdyż nie można mówić, że taka współpraca związana z podpisaniem zobowiązania przypomina stosunek cywilnoprawny ani też, że jest szczególnego rodzaju kontraktem. Najwłaściwszym jest uznanie, że mamy do czynienia z quasi-porozumieniem. Wśród istniejących przedmiotowych i podmiotowych ograniczeń współpracy z POZI, kwestią o znaczeniu podstawowym, którą należało podjąć w tym rozdziale była też możliwość współpracy z osobami małoletnimi i ich wynagradzania.

Uznałem, że określenie zadań i kategorii POZI, może mieć istotne znaczenie podczas ewentualnej oceny wiarygodności tych źródeł informacji przez prokuraturę i sądy podczas podejmowania decyzji o wyrażeniu zgody na rozpoczęcie niektórych ofensywnych form pracy operacyjnej. Dokonałem więc precyzyjnego podziału takich źródeł w oparciu m.in. o okoliczności w jakich dochodzi do podjęcia współpracy, stopień jej sformalizowania, możliwości i zakres wykonywania zleconych zadań, dopuszczalność korzystania z tzw. dokumentów legendujących. Dało to asumpt do sformułowania szeregu postulatów związanych m.in. z koniecznością ujednolicenia regulacji prawnych w służbach policyjnych. Konieczne było także wyszczególnienie i scharakteryzowanie, poza czterema podstawowymi kategoriami POZI, także dwóch szczególnych. Dotychczas w piśmiennictwie nie dostrzegano, że jedną z nich jest osoba udzielająca pomocy służbom policyjnym w trakcie realizacji zakupu kontrolowanego, czy też kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej.

Odrębny rozdział monografii poświęciłem analizie możliwości wykorzystania informacji uzyskanych od POZI oraz zagrożeniom związanym z taką współpracą. Punktem wyjścia było przyjęcie, iż błędny jest pogląd, że zastrzeżeń kierowanych wobec form osobowych pracy operacyjnej nie można formułować wobec materiałów uzyskanych przy użyciu urządzeń technicznych. Uznałem, że byłoby to przecież pomijaniem istniejących licznych zagrożeń dla wiarygodności tych ostatnich, pojawiających się w praktyce działań operacyjnych. W tej części pracy przyjąłem też



założenie, że nie należy wymagać od wszystkich form pracy operacyjnej, a tym bardziej od POZI tego, by dostarczały wiarygodnego materiału dowodowego. Za bezcelowe uznałem dążenie do nadania znaczenia procesowego wynikom jak największej liczby czynności operacyjnych. Istotniejsze jest zwiększenie efektywności ścigania karnego. Przeprowadzone rozważania pozwoliły na stwierdzenie, że podstawowym celem współpracy z POZI nie jest uzyskiwanie dowodów przydatnych procesowo, lecz informacji operacyjnych o źródłach dowodowych oraz takich pozwalających kierunkować czynności dowodowe. Konsekwencją tego jest też mój sceptycyzm wobec możliwości przesłuchiwania POZI w charakterze świadka utajnionego. Nie tylko z uwagi na wskazywane wielokrotnie w piśmiennictwie niedopracowanie tej instytucji, co może pociągać ujawnienie tożsamości POZI, ale przede wszystkim trudności z właściwą oceną wiarygodności takiego świadka. Istotną przeszkodą może być też aspekt psychologiczny takiej współpracy, gdyż w trakcie werbunku POZI budowane jest stopniowo jego przekonanie o korzyściach związanych z niejawną współpracą i usuwane są obawy dotyczące możliwości dekonspiracji. Zmiana warunków współpracy może skłonić POZI do jej zerwania oraz skutkować często bezpowrotną utratą przez służby policyjne źródła cennych informacji na temat inwigilowanych środowisk przestępczych. W rozdziale tym zawarłem także rozważania dotyczące nowych możliwości w zakresie wykorzystania wiedzy uzyskanej od POZI w oparciu o art. 26 ustawy o działaniach antyterrorystycznych. Szereg uwag poświęciłem też kwestii, która nie doczekała się jak dotąd w piśmiennictwie należnego jej miejsca, a mianowicie relacjom jakie zachodzą pomiędzy POZI a kontrolą operacyjną, zakupem kontrolowanym, kontrolowanym wręczeniem lub przyjęciem korzyści majątkowej oraz przesyłką niejawnie nadzorowaną. Starłem się wykazać, jak istotne znaczenie ma uzyskiwana wiedza oraz realizowane przez POZI zadania dla skutecznej realizacji wymienionych form pracy operacyjnej. Konieczna była więc odrębna analiza zależności zachodzących pomiędzy POZI a każdą z tych form.

Kolejnym dostrzegalnym nurtem podjętym w tym rozdziale były zagrożenia związane ze współpracą z POZI. Wynikają one w dużej mierze z pomawiania funkcjonariuszy operacyjnych przez POZI o popełnienie różnego rodzaju i wagi przestępstw. Na analizę zasługiwało też ewentualne ujawnianie tajemnicy przez funkcjonariuszy podczas zlecania zadań POZI, w tym także tych polegających na dezintegracji i dezinformacji grup przestępczych. Źródłem zagrożeń dla funkcjonariuszy jest też z pewnością udział współpracujących z nimi POZI w przestępstwach, zarówno w



ramach własnej działalności przestępczej, ale także zadań zleczanych im do realizacji. Omówienia wymagały więc m.in. dylematy przed jakimi niejednokrotnie stają funkcjonariusze chcący pozyskiwać informacje od źródła osobowego bezpośrednio zaangażowanego w działalność przestępczą. Przeprowadziłem także analizę sposobu postępowania funkcjonariuszy z przedmiotami dostarczonymi przez POZI. Brak precyzyjnych procedur dotyczących takich sytuacji, skłonił mnie do zaproponowania rozwiązań prawnych, które pozwalałyby na uniknięcie przez funkcjonariuszy operacyjnych licznych zagrożeń wynikających z obecnego stanu prawnego.

W rozdziale piątym przedstawiłem oraz poddałem krytycznej analizie istniejący w służbach policyjnych model współpracy z POZI. Przydatna w tym względzie okazała się znajomość praktyki prowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych przez te służby oraz licznych uwarunkowań funkcjonowania tej formy pracy operacyjnej, które sporadycznie są przedmiotem rozważań w piśmiennictwie. Wśród nich na pierwsze miejsce wysuwa się konieczność wypełniania przez funkcjonariuszy operacyjnych odgórnie narzucanych założeń statystycznych, dotyczących m.in. liczby POZI i uzyskanych od nich informacji. Robi to wrażenie efektywności tej współpracy a ma znaczenie drugorzędne, czemu niewątpliwie sprzyja brak zobiektywizowanych kryteriów kontroli tego obszaru a przede wszystkim instytucji, które mogłyby uzyskiwane efekty poprawnie zweryfikować. Szczególną uwagę poświęciłem także zagadnieniu wynagradzania POZI. Pozwoliło to na wskazanie przyczyn licznych nieprawidłowości z tym związanych. Istotne znaczenie dla możliwości funkcjonowania obecnego modelu współpracy z POZI ma istnienie niewydolnego systemu nadzoru w służbach policyjnych, któremu poświęciłem sporą część tego rozdziału. Jednym z jego elementów są stosowane narzędzia kontrolne, które wprowadzono bez rzetelnej analizy istniejącej sytuacji.

Szósty rozdział monografii dotyczy proponowanego udziału prokuratury w procedurach związanych z POZI, co nie było jak dotąd przedmiotem rozważań w piśmiennictwie. Jest to o tyle zaskakujące, iż w tym obszarze dostrzec można wiele możliwości, ale także zagrożeń, które od lat wymagają uregulowania. Rozważania rozpocząłem od oceny udziału prokuratury w obecnym modelu kontroli czynności operacyjnych. Konieczne było więc określenie, jakie faktycznie korzyści wynikają z przewidzianych w ustawach policyjnych uprawnień kontrolnych prokuratorów. Zasadnicza część tego rozdziału dotyczyła jednak propozycji zmian w tym modelu, które co wymaga szczególnego podkreślenia, nie mają na celu szerszego zaangażowania prokuratorów w działania operacyjne. Proponowane zmiany nie powinny być też

ukierunkowane bezpośrednio na zwiększenie kontrolnych uprawnień prokuratury wobec służb policyjnych. Szerzej omówiłem też istniejące zagrożenia wynikające z rosnącą aktywności zorganizowanych grup przestępczych o charakterze ekonomicznym. Konieczna była ocena efektywności stosowanych od wielu lat w walce z przestępczością zorganizowaną instrumentów prawnych, takich jak świadek koronny, mały świadek koronny i świadek utajniony. Związana z tym analiza motywów podejmowania współpracy w charakterze POZI przez członków zorganizowanych grup przestępczych w pełni potwierdziła, że konieczne jest wprowadzenie do polskiego porządku prawnego instrumentu prawnego, różniącego się od tych dotychczas funkcjonujących. Służyłby on uzyskiwaniu wiedzy operacyjnej kierunkującej w głównej mierze czynności śledcze. Przedstawienie koncepcji informatora śledczego jest też najważniejszą częścią tego rozdziału. Starłem się w niej uwzględnić pojawiające się od lat, nie tylko w piśmiennictwie, postulaty stworzenia możliwości pozyskiwania POZI w zamian za rezygnację ze ścigania karnego. Zawiera ona niektóre elementy funkcjonujące już od wielu lat w sferze procesowej. Ważną częścią koncepcji są też precyzyjnie określone warunki otrzymania statusu informatora śledczego, wśród których należy przede wszystkim wskazać na konieczność uzyskania zgody odpowiedniego prokuratora Prokuratury Krajowej i Sądu Apelacyjnego.

Rozdział kończą uwagi dotyczące możliwości uchylenia tymczasowego aresztowania oraz uzyskania odroczenia lub przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności w zamian za przekazywanie informacji operacyjnych.

### **III. Wnioski wynikające z treści pracy**

Rozważania, które zostały podjęte w monografii pozwoliły na wyprowadzenie szeregu wniosków o znaczeniu zarówno teoretycznym, jak i praktycznym. Najważniejsze z nich zamieszczam poniżej.

Współpraca z POZI ukierunkowana jest w głównej mierze na zdobywanie informacji i pełni funkcję rozpoznawczą. Pochodną tych działań będzie realizacja funkcji wykrywczej, a często pośrednio także dowodowej.

Trzeba odtajnić instrukcje operacyjne, co może się przyczynić do zwiększenia gwarancji obywatelskich przed nieuzasadnionym lub nadmiernym stosowaniem



czynności operacyjnych. Niejawne powinny być tylko konkretne działania uprawnionych organów.

Ograniczenie współpracy z POZI realizowanej w warunkach tzw. kooperacji negatywnej powinny stanowić jedynie przepisy kodeksu karnego.

Przepisy ustaw policyjnych regulujące współpracę z takimi źródłami informacji są lakoniczne, nieprecyzyjne i niejasne. Nie wskazują wprost na tę formę pracy operacyjnej. Brakuje wyraźnego rozróżnienia tych źródeł od osób udzielających pomocy w sposób doraźny.

Zasadnicze wątpliwości budzi brak ustawowych uprawnień służb policyjnych do zbierania informacji o POZI oraz figurantach spraw operacyjnych, jeśli nie mają oni statusu osób podejrzanych. Konieczna jest nowelizacja ustaw policyjnych i poszerzenie katalogu o te kategorie osób.

Spadek efektywności i jakości czynności operacyjno-rozpoznawczych był impulsem do podjęcia prac nad projektami ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych a zdecydowaną większość problemów, które się do tego przyczyniły należałoby zakwalifikować, jako pośrednio lub bezpośrednio związane ze współpracą z POZI.

Nie można podzielić poglądów o bezwzględnym braku prawnej dopuszczalności wykorzystania w trakcie werbunku POZI ich obaw przed ujawnieniem materiałów kompromitujących i obciążających.

Zobowiązanie do współpracy ma przede wszystkim znaczenie psychologiczne i brakuje podstaw by stosować przepisy prawa cywilnego. Określić je można mianem quasi-porozumienia, które może być w dowolnej chwili zerwane przez każdą ze stron.

Nie została dotąd uregulowana kwestia współpracy z małoletnimi. Analiza przepisów kodeksu cywilnego prowadzi do wniosku o braku możliwości stałej współpracy z tą kategorią osób i otrzymywania przez nie wynagrodzenia.

Konieczne jest określenie w jawnym akcie prawnym zadań i kategorii POZI. Mogłoby to mieć istotne znaczenie podczas ewentualnej oceny ich wiarygodności przez prokuraturę i sądy w procesie decyzyjnym związanym z uruchamianiem kontroli operacyjnej, zakupu kontrolowanego, kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej, czy też przesyłki niejawnie nadzorowanej. Celowe jest wyszczególnienie zasadniczych, a także szczególnych kategorii POZI.

Wątpliwe jest przesłuchanie POZI w charakterze świadka utajnionego. Jest to możliwe, ale tylko w wyjątkowych sytuacjach, po uzyskaniu jego dobrowolnej zgody.

Art. 26 ustawy o działaniach antyterrorystycznych daje możliwość przedstawienia zarzutów karnych dotyczących przestępstwa o charakterze terrorystycznym a nawet zastosowania tymczasowego aresztowania, również w oparciu o informacje uzyskane od POZI.

Realizacja kontroli operacyjnej, zakupu kontrolowanego, kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej, jak też przesyłki niejawnie nadzorowanej opiera się w dużym stopniu o informacje pozyskane od POZI. W niektórych sytuacjach rola tych źródeł jest wręcz kluczowa dla osiągnięcia oczekiwanych celów operacyjnych i procesowych. Należy jednak poszerzyć uprawnienia prokuratury, aby pełniej wykorzystać wszystkie możliwości uzyskiwania dowodów, jakie dają operacje specjalne.

Trzeba zmienić procedury uzyskiwania zgody na zwolnienie funkcjonariuszy operacyjnych z obowiązku zachowania tajemnicy, tak by mieli możliwość pełnej realizacji konstytucyjnego prawa do obrony, co obecnie napotyka na liczne ograniczenia. Prawo to jest przecież nadrzędne wobec konieczności ochrony informacji.

Pozyskanie do współpracy źródeł informacji funkcjonujących w strukturach grup przestępczych jest zadaniem bardzo trudnym. Wątpliwy jest ich werbunek w oparciu o zainteresowanie materialne i postawę obywatelską. Założenie, że takie osoby będą posiadały wartościowe informacje, ale nie uczestniczą w przestępczej działalności, jest błędne. Trzeba jednak dążyć do pozyskania takich POZI, których rola w działalności prowadzonej przez grupę przestępczą, jest jak najmniejsza, gdyż w obecnym stanie prawnym nie istnieją możliwości tzw. wyprowadzenia źródła informacji ze sprawy karnej.

W przypadku dostarczenia funkcjonariuszowi przez POZI przedmiotów pochodzących z przestępstwa trzeba przyjąć możliwość odpowiedniej interpretacji art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., który zabrania wszczęcia postępowania karnego i nakazuje umorzenie już wszczętego, jeżeli społeczna szkodliwość czynu jest znikoma. Przed podjęciem decyzji procesowej prokurator powinien mieć jednak możliwość zapoznania się z przebiegiem dotychczasowej współpracy z takim źródłem informacji.

Istniejącego modelu współpracy służb policyjnych z POZI nie zmieni się poprzez modyfikowanie instrukcji operacyjnych. Trzeba odejść od konieczności wypełniania narzuconych założeń statystycznych. Ocena współpracy ze źródłami osobowymi nie może mieć charakteru ilościowego a jakościowy. Sferą licznych patologii jest też wynagradzanie informatorów. Wprowadzone instrumenty kontrolne zamiast zapobiegać istniejącym patologiom są raczej źródłem kolejnych. Błędem było odejście od



obowiązującej przez wiele lat zasady jednoosobowej obsługi źródła. Należałoby raczej rozważyć jej udoskonalenie, uwzględniając psychologiczne podłoże takiej współpracy.

Skuteczne zwalczanie zorganizowanych grup przestępczych wymaga większego zaangażowania prokuratury w procedury związane ze współpracą z POZI. Stworzyć należy takie warunki, które zwiększą efektywność procesowego wykorzystania wyników czynności operacyjnych. Stosowane dotąd w walce z takimi grupami narzędzia prawne w postaci świadka koronnego, małego świadka koronnego, czy też świadka utajnionego, przynoszą coraz mniejsze korzyści. Największy potencjał tkwi we współpracy z POZI. Naprzeciw tym oczekiwaniom wychodzi koncepcja informatora śledczego. Dawałaby ona możliwość odstąpienia od ścigania karnego, najczęściej członków zorganizowanych grup przestępczych, którzy w zamian przekazywaliby służbom policyjnym i prokuraturze posiadaną wiedzę, mogącą przyczynić się do rozbicia najgroźniejszych zorganizowanych grup przestępczych i skazania ich członków. Konieczna jest zmiana warunków na jakich odbywałaby się taka współpraca i uzyskanie dla niej akceptacji ze strony prokuratury i sądów.

Przepisy prawne regulujące współpracę z POZI nie zdają egzaminu w dzisiejszej rzeczywistości. Konieczne są zmiany zmierzające do pewnego ograniczenia procesowej zasady legalizmu ścigania. Taki jest też powolny kierunek zmian zachodzących w polskim systemie prawa karnego.

#### **IV. Omówienie możliwości wykorzystania wniosków i treści pracy**

Monografia ta ma interdyscyplinarny charakter i stanowi kompleksową analizę fundamentalnej formy czynności operacyjno-rozpoznawczych jaką jest współpraca z POZI. Dokonałem w niej interpretacji wszystkich zagadnień budzących wątpliwości zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Poza aspektami prawnymi, podjąłem również kwestie etyczne, socjologiczne i psychologiczne. Przeanalizowałem także szczegółowo projekty ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych, nad którą prace zostały z wielu względów zarzucone. Stało się to podstawą do przedstawienia szeregu rozwiązań dotyczących m.in. konieczności wprowadzenia ustawowo określonego zakresu oportunistu procesowego oraz zmian w modelu prokuratorskiej kontroli czynności operacyjno-rozpoznawczych. Mogą one podnieść efektywność tej współpracy oraz bezpieczeństwo prawne funkcjonariuszy

organów ścigania. Nie bez znaczenie jest też możliwość ograniczenia szeregu patologii związanych z tą formą pracy operacyjnej.

Monografia ta może być istotnym impulsem do ponownego podjęcia prac legislacyjnych mających uporządkować tę sferę aktywności organów ścigania, która obecnie ma w istocie charakter nieuregulowany.

Z tych względów praca może być uznana za podstawowe opracowanie poświęcone współpracy służb policyjnych z POZI. Adresowana jest więc do funkcjonariuszy służb państwowych zajmujących się walką z przestępczością, a więc przede wszystkim Policji, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, ale także do prokuratorów, sędziów, adwokatów, radców prawnych oraz aplikantów tych zawodów.

## **5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych**

Na moje pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych składa się, w ujęciu liczbowym: *(pełen wykaz publikacji znajduje się w załączniku nr 4)*

- 1 monografia,
- 5 redakcji monografii wieloautorskich,
- 18 publikacji w czasopismach naukowych,
- 14 rozdziałów w monografiach wieloautorskich.

Mając na względzie ich tematykę można je pogrupować na następujące wątki badawcze:

### **I. Czynności operacyjno-rozpoznawcze**

Ten obszar mojej aktywności naukowo-badawczej na przestrzeni lat zyskiwał na znaczeniu i obecnie zajmuje miejsce centralne i pierwszoplanowe. Tym niemniej mając na uwadze kwestie podejmowane w monografii habilitacyjnej, tę aktywność ograniczyłem do kilku obszarów, które nie były dotąd przedmiotem pogłębionych rozważań w piśmiennictwie a z pewnością zasługują na uwagę. W pierwszej kolejności chciałbym tu wskazać na kontrolę wiarygodności źródeł informacji i ich wynagradzania, co dotyczy m.in. pracy *Voice Analyser and New Possibilities in Control of Informants*, Internal Security 2012, vol. 4, issue 2. Jej podstawowym celem było zwrócenie uwagi na problemy związane z kontrolą informatorów i oceną wiarygodności przekazywanych



przez nich informacji. Nabierają one szczególnego znaczenia, gdy przekazywane informacje dotyczą np. przygotowań do zamachów terrorystycznych. Stosowane dotąd różne metody operacyjne służące takiej weryfikacji są często czasochłonne i nie rozwiewają powstałych wątpliwości. W takich sytuacjach należałoby zastanowić się nad możliwością zastosowania alternatywnych sposobów oceny wiarygodności. Rozważania odnoszące się do zagadnienia właściwego nadzoru nad wynagradzaniem źródeł informacji zawarłem w *The Problem of Proper Supervision of Superiors over Remunerating Personal Sources of Information*, Security Dimensions International & National Studies 2014, no. 12. Uznałem, że jest to istotna kwestia, gdyż nieprawidłowości z tym związane ujawniane są od lat nie tylko w służbach policyjnych, ale również specjalnych. Wskazałem przede wszystkim na przyczyny ich występowania oraz mechanizmy ewentualnych praktyk przestępczych z nimi związanych. Uzupełnieniem powyższych rozważań były też z pewnością przemyślenia poświęcone ocenie wiarygodności dokumentów operacyjnych związanych z wynagradzaniem POZI. W wykrywaniu i udowadnianiu fałszowania dokumentacji operacyjnej przydatne mogą być badania pismoznawcze, co znalazło swoje pełne potwierdzenie w opisaną autentycznej sprawie karnej prowadzonej wobec funkcjonariuszy operacyjnych – zob. *Falszerstwa dokumentów operacyjnych a badania pismoznawcze*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2016, T. XXXIX, współautor J. Bukowski. Istotnym impulsem do podjęcia szerszych rozważań w monografii habilitacyjnej były też z pewnością zagadnienia, które zarysowałem w artykule *Some problems of cooperation of police officers with informants*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2014, T. XXXIV. Zasygnalizowałem w nim istnienie wielu problemów pojawiających się w praktyce działań organów ścigania, których rozwiązanie jest w decydującym stopniu zależne od zmian przepisów rangi ustawowej.

Kolejnym obszarem, który stał się przedmiotem moich zainteresowań były możliwości i zasady realizacji czynności operacyjnych w aresztach śledczych i zakładach karnych – por. *O dopuszczalności prowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych w jednostkach penitencjarnych*, Archiwum Kryminologii T. XXXVII 2015; *Prison Informers: The Prospects of the Use of them in Poland* (in:) *Law Enforcement and Crime* (Eds.) E. T. Rhodes, Nova Science Publishers Inc. New York 2016. Uznałem, że ważną częścią systemu rozpoznawczego w środowiskach przestępczych mogą być informatorzy więzienni, pozyskujący cenną wiedzę dotyczącą np. nielegalnych kontaktów pomiędzy przestępcami, podejmowanych przez nich próbach wpływania na przebieg procesu

karnego, czy też kierowania działalnością przestępczą przez osadzonych wywodzących się z zorganizowanych grup przestępczych. Wskazałem przy tym na liczne trudności związane ze współpracą z tą kategorią źródeł informacji oraz brak odpowiednich uregulowań prawnych.

Wiele miejsca w mojej aktywności naukowo-badawczej poświęciłem także analizie przydatności instrumentów prawnych (w tym form pracy operacyjnej) w walce z przestępczością zorganizowaną - por. *Wybrane instrumenty prawne służące zwalczaniu przestępczości zorganizowanej w Polsce. Analiza krytyczna* (w:) *Zwalczanie piractwa, terroryzmu i przestępczości zorganizowanej. Aspekty historyczne, prawne i praktyczne*, red. A. Aksamitowski, M. Cupryjak, Volumina.pl, Szczecin 2015; *O niektórych przyczynach małej efektywności ścigania zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce* (w:) *Kryminalistyka – jedność nauki i praktyki. Przegląd zagadnień z zakresu zwalczania przestępczości* (red.) M. Goc, T. Tomaszewski, R. Lewandowski, Volumina.pl, Warszawa 2016; *O konieczności pragmatycznego podejścia do zwalczania przestępstw skarbowych* (w:) *Węzłowe problemy prawa karnego skarbowego* (red.) D. Korczyński, P. Józwiak, P. Herbowski, C.H. Beck, Warszawa 2017. Wyszedłem bowiem z założenia, że polskie organy ścigania dysponują szerokim spektrum takich instrumentów, których stosowanie powinno mieć charakter komplementarny. W piśmiennictwie zauważalny był też deficyt opracowań, które poświęcone byłyby ocenie praktyki stosowania takich instrumentów a nie jedynie aspektom teoretyczno-prawnym.

W zakresie aktywności naukowej wskazać należy, że jestem redaktorem monografii naukowej - P. Herbowski, D. Ślarczyńska, D. Jagiełło *Pozyskiwanie informacji w walce z terroryzmem*, Difin, Warszawa 2017. Zająłem się w niej problematyką działań podejmowanych przez funkcjonariuszy „pod przykryciem”, określanych również mianem przykrywkowców lub operatorów, która od wielu lat nie może doczekać się należytego jej uregulowania w ustawach policyjnych – por. *Uregulowania prawne działalności funkcjonariuszy „pod przykryciem” a zagrożenia terrorystyczne* (w:) *Pozyskiwanie informacji w walce z terroryzmem* (red.) P. Herbowski, D. Ślarczyńska, D. Jagiełło, Difin, Warszawa 2017. Ponadto byłem też redaktorem naukowym monografii - *Węzłowe problemy prawa karnego skarbowego* (red.) D. Korczyński, P. Józwiak, P. Herbowski, C.H. Beck, Warszawa 2017.



## II. Badania poligraficzne

Niniejsza aktywność w moim dorobku naukowym jest największa w liczbowym ujęciu publikacyjnym, tym niemniej nie odgrywa w nim dominującej roli. Jest ona rezultatem wieloletnich badań poświęconych nadal niedocenianej w polskim procesie karnym ekspertyzie kryminalistycznej, której stosowanie stanowi nadal zagadnienie bardzo atrakcyjne naukowo i praktycznie. Możliwe jest pogrupowanie publikacji na odnoszące się w głównej mierze do kwestii podstaw prawnych stosowania tych badań, gdyż wywołują one wiele wątpliwości – por. *Stosowanie poligrafu na podstawie art. 192a § 2 k.p.k.*, Prokuratura i Prawo 2012 nr 2; czy też wpływu orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych na interpretację tych podstaw prawnych przez polski wymiar sprawiedliwości – por. *50 lat badań poligraficznych w polskim procesie karnym*, Problemy Kryminalistyki 2013, nr 280; *Rola Sądu Najwyższego w kształtowaniu pozycji badań poligraficznych w polskim procesie karnym*, (w:) *Nowe karne prawo dowodowe*, red. T. Gardocka, D. Jagiełło, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2015; *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015 r., I KPZ 25/14*”, Przegląd Sądowy 2016, nr 3, współautor P. Józwiak.

Szereg uwag poświęciłem kwestiom bardziej ogólnym, jak poszukiwanie odpowiedzi na pytania dotyczące możliwości realizacji prawa do obrony dzięki szerszemu stosowaniu badań poligraficznych, czy też wykorzystaniu ich do szybkiej i efektywnej weryfikacji alibi. Problemy te są jednak wciąż lekceważone, a przecież konsekwencje popełnianych błędów są często poważne - uniewinniani są faktyczni sprawcy a bezzasadnie aresztowane lub nawet skazywane są osoby niewinne. Błędy wynikają najczęściej z niewiedzy, opierania się na ustaleniach operacyjnych oraz korzystania z tradycyjnych metod, najczęściej przesłuchań i okazań, których wartość jest od wielu lat kwestionowana. Nakłada się na to duży schematyzm i niedokładność w ich przeprowadzaniu oraz mały krytycyzm w ocenie uzyskanych wyników – por. *Poligraf a prawo do obrony*, Palestra 2012, nr 7-8; *Polygraph Examination as a effective method of alibi verification*, Z zagadnień nauk sądowych, 2013, vol. 95; *Badanie poligraficzne – metoda wykrywania kłamstwa czy weryfikacji wersji śledczych?*, Edukacja Prawnicza 2014, nr 4. Kolejnym wątkiem, który da się wyodrębnić w tym obszarze, jest z pewnością wykorzystanie badań poligraficznych w polskiej praktyce śledczej, zarówno w celach wykrywczych, jak i dowodowych. Ma to szczególne znaczenie w obliczu spadającej

jakości czynności kryminalistycznych. Powoduje też, że podczas postępowań przygotowawczych wyłaniają się problemy związane z dostępnością czy też z niewielką wartością wykrywczą klasycznych śladów, zmniejszającym się znaczeniem policyjnych baz AFIS i Genom czy trudności w pozyskiwaniu materiału porównawczego. Zagadnienie zostało zobrazowane w oparciu o szerokie spektrum spraw o najcięższym ciężarze gatunkowym, jak napady na placówki bankowe czy też zabójstwa. Pozwoliło to też na potwierdzenie, że badania poligraficzne mogą przyczynić się do szybszego wykrycia sprawców, zapobiegając tym samym zniszczeniu przez nich śladów materialnych pozwalających na potwierdzenie ich związku ze zdarzeniem. Podnoszą też one pośrednio wartość dowodową innych zabezpieczonych w postępowaniu przygotowawczym śladów kryminalistycznych i dowodów – por. - *Rola poligrafu w sprawach napadów na placówki bankowe*, Problemy Kryminalistyki 2012, nr 276; *Significance of Polygraph Examination in so called Difficult Situations in Polish Investigative Practice*, Security Dimensions International & National Studies 2015, no. 14, współautor D. Słapczyńska; *The Significance of Polygraph Methods in Polish Investigations*, Revija za Kriminalistiko in Kriminologijo 2015, vol. 66, issue 4, współautor D. Słapczyńska.

Ostatnim wątkiem, który pojawił się w odniesieniu do badań poligraficznych były propozycje wykorzystania ich jako skutecznego narzędzia służącego weryfikacji i ocenie informacji przekazywanych przez podejrzanego na etapie ubiegania się o przyznanie statusu świadka koronnego oraz w kontroli jego zachowania w trakcie współpracy z organami ścigania. Podobną rolę badania te mogłyby pełnić w przypadku konieczności oceny wiarygodności tzw. małych świadków koronnych, która to instytucja jest wykorzystywana przez sprawców przestępstw dostrzegających w niej szansę na szybką poprawę swej sytuacji procesowej przez pomawianie osób niewinnych, w tym również funkcjonariuszy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Widząc także konieczność nie tylko poprawy w zakresie wykrywania sprawców przestępstw seksualnych i udowadniania im winy, ale przede wszystkim w podejmowaniu działań zapobiegawczych, dotyczących resocjalizacji i nadzoru nad takimi osobami, zaproponowano wdrożenie badań pilotażowych, które miałyby na celu ustalenie skuteczności i przydatności poligrafu w terapii i nadzorze nad sprawcami przestępstw seksualnych z polskiego kręgu kulturowego – por. *Badania poligraficzne jako element zarządzania ryzykiem w procesie weryfikacji informacji przekazywanych przez kandydata na świadka oraz świadka koronnego*, Studia Prawnoustrojowe 2015, nr 27, współautor



D. Słapczyńska; *Badanie poligraficzne jako narzędzie wspierające proces oceny wiarygodności „małych świadków koronnych”* (w:) *Przestępczość w XXI wieku – zapobieganie i zwalczanie. Problemy prawno-kryminologiczne*, red. E. Pływaczewski, W. Filipkowski, Z. Rau, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, współautor D. Słapczyńska; *Rola i miejsce badań poligraficznych w procesie monitorowania zachowań osób skazanych za przestępstwa seksualne* (w:) *Kierunki zmian organizacyjno-technicznych w Służbie Więziennej* (red.) A. Misiuk, M. Kalaman, Difin, Warszawa 2016, współautor D. Słapczyńska.

### III. Zagadnienia dowodowe w polskim procesie karnym

Kolejnym polem mojej aktywności naukowej stały się kwestie związane z weryfikacją wyników czynności kryminalistyczno-procesowych a w szczególności okazań, zarówno osób, jak i mowy. Skoncentrowałem się przede wszystkim na tzw. sytuacjach trudnych, do których można zaliczyć sprawy, gdzie np. obciążające zeznania jednej osoby są jedynym dowodem w sprawie, wyniki oględzin nie pokrywają się z wątpliwej wartości pomówieniami, gdy w przestępstwie bierze udział kilka osób i konieczne jest określenie jaką rolę odegrały poszczególne osoby oraz gdy podejrzewane o dokonanie przestępstwa są osoby najbliższe dla ofiary – por. *Perspektywy wykorzystania ekspertyzy hipnologicznej w postępowaniu karnym* (w:) *Nowe karne prawo dowodowe*, red. T. Gardocka, D. Jagiełło, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2015, współautor E. Błachowiak; *Czynności wykrywcze i dowodowe w sprawach przestępstw seksualnych – teoria a praktyka* (w:) *Przestępstwa seksualne. Ujęcie psychologiczne, prawne i kryminalistyczne*, red. P. Herbowski, W. Krawczyk, D. Słapczyńska, A. Zalewska, Difin, Warszawa 2016; *Okazanie mowy w polskiej praktyce śledczej*, *Palestra* 2016, nr 7-8, współautor D. Słapczyńska; *Rola ekspertyzy antropologicznej podczas weryfikacji wyników okazań osób*, *Problemy Kryminalistyki* 2017, nr 297, współautor D. Lorkiewicz-Muszyńska.

W zakresie tej działalności wskazać należy, że jestem też redaktorem naukowym 3 monografii naukowych – por. *Przestępczy seks*, red. T. Gardocka, P. Herbowski, D. Jagiełło, P. Jóźwiak, Difin, Warszawa 2016; *Przestępstwa seksualne. Ujęcie psychologiczne, prawne i kryminalistyczne*, red. P. Herbowski, W. Krawczyk, D.

Słapczyńska, A. Zalewska, Difin, Warszawa 2016 oraz *Zamęt w wymiarze sprawiedliwości karnej*, red. T. Gardocka, D. Jagiełło, P. Herbowski, C.H. Beck, Warszawa 2016.

#### IV. Odpowiedzialność dyscyplinarna

Poza wcześniej wskazanymi obszarami mojej aktywności naukowej, chciałbym też zwrócić uwagę na podejmowanie zagadnień związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną. Odnoszą się one zarówno do kwestii ogólnych dotyczących jej funkcjonowania w różnych grupach społecznych i zawodowych, jak też do bardziej szczegółowych. Pojawiają się poważne wątpliwości jeśli chodzi o respektowanie w postępowaniu dyscyplinarnym najważniejszych reguł odpowiedzialności karnej, takich jak chociażby zasada domniemania niewinności, która została wprost sformułowana w Konstytucji RP – por. *Zasada domniemania niewinności w postępowaniu dyscyplinarnym policjantów (wybrane zagadnienia)* (w:) *Wina w prawie dyscyplinarnym służb mundurowych*, red. W. Kozielowicz, P. Józwiak, K. Opaliński, Wydawnictwo Szkoły Policji w Pile, Piła 2015, współautor M. Czwojda; *Wykorzystanie metod badawczych socjologii prawa przy rozważaniach nad istotą odpowiedzialności dyscyplinarnej*, Themis Polska Nova 2016, nr 2, współautor P. Józwiak.

#### 6. Inne osiągnięcia

Oprócz wskazanych aktywności naukowych (pełna liczba publikacji po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych znajduje się w załączniku nr 4), chciałbym wskazać, że jestem też autorem 8 publikacji naukowych, których nie zaliczam do aktualnego dorobku. Zostały one opublikowane przed uzyskaniem stopnia doktora i zostały zaliczone na potrzeby przewodu doktorskiego.

Ponadto po obronie dysertacji doktorskiej:

1. Uczestniczyłem w 23 konferencjach i wygłosiłem 21 referatów podczas 13 krajowych i 8 międzynarodowych konferencji (pełen wykaz znajduje się w załączniku nr 6).



2. Byłem czynnie zaangażowany w organizację 3 ogólnopolskich konferencji naukowych (zob. załącznik nr 6) w tym w roli przewodniczącego komitetu organizacyjnego.
3. Począwszy od 2006 r. jestem członkiem Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego.
4. Pełnię funkcję promotora pomocniczego w dwóch aktualnie trwających postępowaniach: o nadanie stopnia doktora nauk prawnych oraz doktora nauk o zdrowiu.
5. Jestem opiekunem Studenckiego Koła Nauk Penalnych działającego przy Wydziale Zamiejscowym w Poznaniu SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego.
6. Byłem zewnętrznym recenzentem tekstów do czasopism naukowych.
7. Jestem tutorem studentów na kierunku prawo Wydziału Zamiejscowego w Poznaniu SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego.
8. Byłem opiekunem naukowym i wypromowałem 50 magistrów a także recenzentem 36 prac magisterskich.
9. W swojej karierze naukowej prowadziłem i prowadzę nadal różne formy zajęć dydaktycznych: wykładów, konwersatoriów, warsztatów, a także przedmioty monograficzne mieszczące się w zakresie moich zainteresowań naukowych, zarówno na studiach I stopnia licencjackich, magisterskich, doktoranckich oraz podyplomowych.
10. Pełniłem lub pełnię szereg funkcji organizacyjnych na Uczelni, m.in.:
  - Kierownika organizacyjnego kierunku Prawo w Wydziale Zamiejscowym w Poznaniu SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego,
  - członka Wydziałowej Komisji Finansowej tego Wydziału,
  - członka Wydziałowej Komisji ds. Badań tego Wydziału.
11. Trzykrotnie zostałem nagrodzony za uzyskanie wyróżniających wyników w zakresie działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej oraz szczególny wkład w rozwój Wydziału przez Dziekana Wydziału Zamiejscowego w Poznaniu SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego.
12. Byłem członkiem zespołu przygotowującego nowy program studiów prawniczych – Szkoła Prawa Uniwersytetu SWPS.
13. Wykaz podejmowanych działań popularyzujących naukę znajduje się w załączniku nr 6.